

Beskid odbił się od dna!

Data publikacji: 10.11.2019 0:07

Kibice skoczowskiej drużyny na długo zapamiętają sobotnie starcie z Unią Książenice. Podopieczni Jarosława Kupisa odnieśli wysoką wygraną nad wiceliderem IV ligi – 6:1.

Karol Lewandowski zdobył dwie bramki w starciu z Unią, fot. AP

Działacze Beskidu Skoczów pod koniec września zatrudnili w roli szkoleniowca Jarosława Kupisa i wydaje się, że trafili w sedno. Piłkarze spod Kaplicówki, pod wodzą 38-letniego trenera, sięgnęli po osiem punktów, a ostatnie trzy oczka dołożyli dzisiaj.

Skoczowianie, którzy przed rozpoczęciem 14. kolejki IV ligi zamykali ligową tabelę, podejmowali wicelidera – Unię Książenice. Piłkarze Beskidu chyba nie mogli sobie wymarzyć lepszego rozpoczęcia spotkania. Już po sześciu minutach prowadzili różnicą dwóch trafień – wynik otworzył Karol Lewandowski, a chwilę później pięknym strzałem z rzutu wolnego popisał się Mateusz Wrana.

Mistrzowie Okręgówki na przerwę schodzili z bezpiecznym prowadzeniem, 4:1. Po zmianie stron z ofensywą ruszyli goście, którzy stworzyli sobie kilka groźnych okazji, ale albo futbolówka zatrzymywała się na słupku, albo obrońcy Beskidu wykopywali piłkę z linii bramkowej. Skoczowianie przetrwali ataki Unii i z czasem znowu oni doszli do głosu, dokładając kolejne dwa trafienia – na listę strzelców wpisali się Michał Szczyrba oraz Jakub Chmiel.

- Bardzo się cieszę z tego zwycięstwa i chcę od razu pogratulować chłopakom. Za to, że zrealizowali to, co robiliśmy przez cały tydzień i posłuchali wszystko, co powiedzieliśmy sobie na odprawie – skomentował Jarosław Kupis tuż po zakończonym spotkaniu. - Bardzo za ten mecz dziękuję, bo on pokazał, że praca i wiara w siebie przynosi dobre efekty. I obyśmy to podtrzymali do samego końca – dodał szkoleniowiec.

Ostatnie wyniki Beskidu (przyp. red. – 7 punktów w trzech meczach) świadczą o tym, że zatrudnienie Jarosława Kupisa na ławce trenerskiej okazała się prawidłowa. **- Chwała chłopakom za to, że słuchają i chcą pracować. Nie jest łatwo, ciężko pracujemy, ale ta gra przynosi efekty. Wierzę, że ta tendencja zostanie podtrzymana i będziemy szli w dobrym kierunku –** ocenia 38-letni trener.

IV liga, 14. kolejka:

Beskid Skoczów – Unia Książenice 6:1 (4:1)

2' Lewandowski, 6' Wrana, 24' Surawski, 40' Lewandowski, 63' Szczyrba, 88' Chmiel – 43' Suchiński

Skoczowianie, po dzisiejszej wygranej, opuścili ostatnie miejsce w tabeli, ale nadal plasują się w strefie spadkowej, zajmując 15. pozycję. Do zakończenia rundy jesiennej pozostało już tylko jedno spotkanie, a w nim piłkarze spod Kaplicówki zmierza się z sąsiadem z tabeli – Odrą Centrum Wodzisław Śląski – która lokuje się zaraz nad Beskidem. Unia zostaje wiceliderem IV ligi.

AP